

Sygn. akt VII U 1660/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Kozłowska-Czabańska
Protokolant:	sekr. sądowy Aneta Rapacka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 lutego 2017 r. w Warszawie

sprawy A. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem U. O. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w C.

na skutek odwołania A. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

z dnia 13 sierpnia 2013r., znak: (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 sierpnia 2013 roku, nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. stwierdził, iż A. M. jako pracownik u płatnika składek(...) nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 lutego 2013 roku. (decyzja z dnia 13 sierpnia 2013 roku, nr (...), k. nienumerowana a.r.)

Odwołaniem z dnia 23 września 2013 roku A. M. zaskarżyła powyższą decyzję. W uzasadnieniu odwołania wskazała, iż organ rentowy niesłusznie zakwestionował fakt świadczenia przez nią pracy na rzecz płatnika składek. Odwołująca podała, iż w jej ocenie organ rentowy błędnie ocenił stan faktyczny stwierdzając, że przyczyną zawarcia umowy o pracę było uzyskanie świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa. Odwołująca podkreśliła, iż wbrew twierdzeniom organu rentowego świadczyła pracę na rzecz płatnika składek. W związku z powyższym ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że jako pracownik płatnika składek podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 lutego 2013 roku. (odwołanie z dnia 23 września 2013 roku, k. 2 – 6 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. w odpowiedzi na odwołanie z dnia 14 października 2013 roku wniósł o jego oddalenie na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. W uzasadnieniu swojego stanowiska organ rentowy wskazał, iż A. M. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od dnia 1 lutego 2013 roku z tytułu zatrudnienia u płatnika składek

(...) z wynagrodzeniem 1600 zł. W ocenie organu rentowego okoliczności sprawy oraz zgłoszenie przez odwołującą wniosku o zasiłek chorobowy krótko po zatrudnieniu jej u płatnika składek daje podstawy do uznania, że sporna umowa o pracę nosi znamiona pozorności i pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, a co za tym idzie jest nieważna. (odpowiedź na odwołanie z dnia 14 października 2013, k. 8 - 10 a.s.)

Wyrokiem z dnia 6 maja 2014 roku wydanym w sprawie VII U 2621/13 Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że uznał, iż A. M. podlega od dnia 1 lutego 2013 roku ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w (...) z siedzibą w C.. (wyrok z dnia 6 maja 2014 roku, k. 79 a.s.). W uzasadnieniu orzeczenia Sąd wskazał, że postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie w oparciu o zeznania odwołującej oraz płatnika składek, wykazało iż A. M. faktycznie świadczyła pracę na rzecz (...) na podstawie umowy o pracę z dnia 1 lutego 2013 roku. (uzasadnienie wyroku z dnia 6 maja 2014 roku, k. 85 - 89 a.s.).

Apelację od wyroku z dnia 6 maja 2014 roku wniósł organ rentowy. Organ rentowy zaskarżył w/w wyrok w całości zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie poprzez przyjęcie, że A. M. w ramach umowy o pracę świadczyła na rzecz (...). Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania w szczególności art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. polegające na pominięciu wyjaśnienia i ustalenia istotnej dla sprawy okoliczności, czyli nie przeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego i nie rozważeniu w sposób bezstronny i wszechstronny dowodów świadczących o tym, iż umowa o pracę nie była w rzeczywistości przez odwołującą wykonywana. Organ rentowy wskazał także na naruszenie przepisów prawa materialnego w szczególności art. 83 k.c., art. 6 ust. 1 pkt. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 22 k.p. (apelacja z dnia 29 października 2014 roku, k. 192 - 196 a.s.)

Wyrokiem z dnia 18 września 2015 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie III AUa 1142/14 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (wyrok z dnia 18 września 2015 roku, k. 131 a.s.). W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, iż oparcie przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia w sprawie jedynie na zgodnych wyjaśnieniach wnioskodawczyni i zainteresowanej było dalece niewystarczające. Sąd Apelacyjny podkreślił, iż Sąd Okręgowy nie zbadał jakie czynności należały do obowiązków wnioskodawczyni, ani czym przejawiało się kierownictwo i nadzór pracodawcy, co ma szczególne znaczenie mając na uwadze, iż w 2012 roku firma (zatrudniająca kilka osób) poniosła stratę. Sąd Apelacyjny zważył, iż za istotne należałoby uznać ustalenie gdzie uprzednio pracowała wnioskodawczyni jako asystent ds. sprzedaży, jakie miała w tej mierze doświadczenie zawodowe i ile zarabiała. Sąd II instancji za konieczne uznał zbadanie jak umówione zarobki odwołującej kształtowały się na tle innych zatrudnionych osób oraz jakie koszty prowadzenia firmy związane z wynajmem pomieszczeń płatnik składek ponosił w I kwartale 2013 roku. Nadto Sąd Apelacyjny wskazał na konieczność przesłuchania w charakterze świadka męża odwołującej. (uzasadnienie wyroku z dnia z dnia 18 września 2015 roku, k. 134 - 145 a.s.).

W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy dopuścił dowód z przesłuchania stron oraz świadka T. M.. Sąd dopuścił również dowód z opinii biegłego ginekologa na okoliczność czy odwołująca była zdolna do podjęcia pracy w dniu 1 lutego 2013 roku oraz czy udzielane jej zwolnienia lekarskie do urodzenia dziecka były zasadne. Strony natomiast podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1 lutego 2013 roku A. M. zawarła umowę o pracę czas określony do 31 stycznia 2016 roku z płatnikiem składek (...) (umowa o pracę z dnia 1 lutego 2013 roku, k. nienumerowana a.r.)

Postanowienia umowy przewidywały zatrudnienie A. M. na stanowisku sprzedawcy, w wymiarze pełnego etatu, z wynagrodzeniem w wysokości 1600 zł brutto. Termin rozpoczęcia pracy został oznaczony przez strony na dzień 1 lutego 2013 roku. (umowa o pracę z dnia 1 lutego 2013 roku, k. nienumerowana a.r.)

Do zakresu obowiązków odwołującej miało należeć pozyskiwanie nowych klientów, utrzymywanie dbałości o relacje z partnerami handlowymi, monitoring sprzedaży, obsługa klienta, sprzedaż, osiąganie celów sprzedażowych (zakres obowiązków, k. nienumerowana a.r.). Ponadto zadaniem odwołującej był prezentowanie klientom salonu, zlokalizowanego na ul. (...) w M., tkanin firanowych i zasłonowych, obić oraz rolet rzymskich. Odwołująca ponadto miała otwierać i zamykać salon. Wynagrodzenie za pracę ubezpieczona miała mieć wypłacane w formie gotówkowej. (zeznania odwołującej, k. 163 – 165, k. 233 - 234 a.s.)

W związku z dokonaniem przez płatnika składek zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych organ rentowy powziął wątpliwość co do zasadności zgłoszenia wnioskodawczyni do ubezpieczeń społecznych z tytuł zawartej umowy i w związku z tym wszczął z urzędu postępowanie w sprawie prawidłowości tego zgłoszenia.

W ramach postępowania administracyjnego płatnik składek złożył następującą dokumentację mającą świadczyć o wykonywaniu pracy przez A. M.: umowę o pracę z dnia 1 lutego 2013 roku, zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku pracownika biurowego – asystenta ds. sprzedaży, kartę szkolenia wstępnego w zakresie bhp i ppoż; listy płac za okres od lutego 2013 roku do maja 2013 roku; listy obecności za okres od lutego 2013 roku do maja 2013 roku.

W oparciu o powyższe Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. w dniu 13 sierpnia 2013 roku wydał decyzją nr (...) którą stwierdził, że A. M. jako pracownik płatnika składek (...) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 lutego 2013 roku. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że umowa została zawarta dla pozor, wyłącznie w celu objęcia odwołującej ubezpieczeniem społecznym w rozumieniu przepisów art. 6 ust. 1 pkt.1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. (decyzja z dnia 13 sierpnia 2013 roku, nr (...), k. nienumerowana a.r.)

Od decyzji z dnia 13 sierpnia 2013 roku A. M. złożyła odwołanie inicjując postępowanie sądowe.

Wyrokiem z dnia 6 maja 2014 roku wydanym w sprawie VII U 2621/13 Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że uznał, iż A. M. podlega od dnia 1 lutego 2013 roku ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w (...) z siedzibą w C.. (wyrok z dnia 6 maja 2014 roku, k. 79 a.s.).

Wyrokiem z dnia 18 września 2015 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie III AUa 1142/14 uchylił wyrok z dnia 6 maja 2014 roku i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu Warszawa – Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (wyrok z dnia 18 września 2015 roku roku, k. 131 a.s.).

Z akt sprawy wynika, że odwołująca A. M. jest z wykształcenia inżynierem ochrony środowiska. Obecnie odwołująca uczy się wieczorowo w technikum farmaceutycznym. Ubezpieczona w okresie od lipca 2012 roku do października 2015 roku prowadziła działalność gospodarczą. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej odwołująca miała zajmować się sprzedażą rolet. Działalność gospodarcza odwołującej nie przynosiła jej żadnych dochodów, ponieważ nie miała ona środków na zakup próbek rolet. Ubezpieczona w okresie od lipca 2012 roku do lutego 2013 roku (tj. do momentu zawieszenia prowadzenia działalności gospodarczej) odprowadzała składki na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. Odwołująca nie odprowadzała składek na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe. Mąż odwołującej prowadzi działalność gospodarczą związaną z produkcją moskitier, rolet i plis. (zeznania odwołującej, k. 163 – 165, k. 233 - 234 a.s., zeznania świadka T. M., k. 193-194 a.s.)

Ponadto w toku postępowania Sąd ustalił, iż odwołująca długo przed zatrudnieniem u płatnika składek próbowała zająć w ciąży. A. M. w dniu 1 lutego 2013 roku (tj. w dniu zawarcia spornej umowy o pracę) była w 5/6 miesiącu ciąży. Odwołująca dziecko urodziła w dniu 16 lipca 2013 roku. Do czasu rozwiązania spornej umowy o pracę odwołująca przebywała na urlopie macierzyńskim. Obecnie odwołująca nie pracuje i zajmując się wyłącznie wychowywaniem 3 miesięcznego dziecka. (zeznania odwołującej, k. 163 – 165, k. 233 - 234 a.s.)

Postanowieniem z dnia 2 marca 2016 roku Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego ginekologa-położnika celem ustalenia czy wnioskodawczyni z uwagi na stan zdrowia miała możliwość podjęcia pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w dniu 1 lutego 2013 roku oraz czy wydawane zwolnienia lekarskie do urodzenia dziecka były zasadne. (postanowienie z dnia 2 marca 2016 roku, k. 167 a.s.)

Zgodnie z opinią biegłego ginekologa dr E. P. odwołująca w dniu 1 lutego 2013 roku nie była zdolna do podjęcia pracy. Biegła wskazała, iż odwołująca zawarła umowę o pracę w dniu 1 lutego 2013 roku (tj. piątek), a już w dniu 6 lutego 2013 roku zgłosiła lekarzowi prowadzącemu ciążę bóle brzucha występujące od 3 dni. Biegła podniosła, iż wówczas lekarz zapisał odwołującej leki rozkurczowe i lek hormonalny – Luteinę. W ocenie biegłej pierwsze zwolnienie lekarskie z dnia 10 kwietnia 2013 roku nie stanowi dowodu, iż ciąża przed tą datą przebiegała prawidłowo. Biegła wskazała wręcz przeciwnie. W ocenie biegłej dokumentacja medyczna (w tym wpisy lekarza prowadzącego ciążę i skierowanie do szpitala) jasno wskazuje, iż przed datą 10 kwietnia 2013 roku ciąża nie przebiegała prawidłowo. (opinia biegłego ginekologa, k. 186 - 187 a.s.)

Ponadto w opinii uzupełniającej biegła ustosunkowując się do zarzutów strony odwołującej wskazała, iż o zagrożeniu ciąży świadczą przede wszystkim znajdujące się w dokumentacji medycznej wpisy z dnia 6 lutego 2013 roku, 20 lutego 2013 roku, 22 marca 2013 roku. Biegła wskazała, iż ciążyła konieczność podawania m.in. leków hormonalnych świadczy o zagrożeniu ciąży, a rozpoznana u odwołującej niewydolność cieśniowo-szyjkowa nie powstaje w ciągu jednego dnia. (opinia uzupełniająca biegłego ginekologa, k. 225 - 226 a.s.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych: w aktach sprawy, aktach rentowych oraz częściowo w oparciu o dowody osobowe w postaci zeznań przesłuchanego świadka T. M. (k. 193-194 a.s.), jak też na podstawie zeznań przesłuchanej w charakterze strony odwołującej się A. M. (k. 163 – 165, k. 233 - 234). Jednocześnie Sąd postanowił pominąć dowód z przesłuchania zainteresowanej w związku z jej niestawiennictwem na rozprawie w dniu 12 października 2016 roku. Sąd uznał zgromadzony materiał dowodowy za wiarygodny w zakresie w jakim odnosił się on do kwalifikacji zawodowych posiadanych przez odwołującą oraz przebiegu jej ciąży. Sąd za niewiarygodny uznał materiał dowodowy w tej części w jakiej zmierzał do wykazania, iż A. M. świadczyła pracę na rzecz płatnika składek w rygorach przewidzianych dla stosunku pracy (w tym w zakresie jaki przewidywała umowa o pracę z dnia 1 lutego 2013 roku oraz załączony do niej zakres obowiązków). W szczególności za niewiarygodne Sąd uznał w tym aspekcie zeznania złożone w charakterze strony przez wnioskodawczynię oraz zeznania jej męża.

Nadto w ocenie Sądu dla wykazania faktycznej okoliczności świadczenia pracy w ramach umowy o pracę niedostateczny okazał się materiał zaoferowany przez stronę odwołującą. Ponadto za gołosłowne i niewykazane Sąd uznał twierdzenia odwołującej się jakoby to faktycznie realizowała zadania na rzecz płatnika składek przewidziane umową o pracę. W toku sprawy bowiem strona odwołująca się nie przedstawiła żadnego wiarygodnego dokumentu czy też świadka, który potwierdziłby że A. M. faktycznie świadczyła pracę na rzecz (...).

Sąd w oparciu o doświadczenie życiowe uznał także za całkowicie niewiarygodne zeznania odwołującej, a także jej męża dotyczące przyczyn zawarcia spornej umowy o pracę. W ocenie Sądu zarówno odwołująca jak i jej mąż w swoich zeznaniach nie uargumentowali w żaden racjonalny sposób dlaczego A. M. będąca w zagrożonej ciąży zawarła umowę o pracę, na podstawie której miała dojeżdżać codziennie 40 km do pracy niezgodnej notabene z jej wykształceniem oraz za bardzo niskim (w stosunku do kosztów transportu) wynagrodzeniem.

Za wiarygodny Sąd uznał materiał dowodowy w postaci opinii biegłego sądowego ginekologa E. P., albowiem na podstawie wiadomości specjalnych pochodzących od tego biegłego możliwe było ustalenie stanu zdrowia wnioskodawczyni w chwili zawierania przez nią umowy o pracę z płatnikiem składek.

Pełnomocnik odwołującej w piśmie procesowym z dnia 3 listopada 2016 roku oraz na rozprawie z dnia 2 lutego 2017 roku kwestionował opinię sporządzoną przez biegłego ginekologa i wniósł o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej biegłego z zakresu ginekologii.

Należy stwierdzić, że orzecznictwo sądowe wypowiedzia się jednoznacznie co do kwestii, iż nie można przyjąć, iż sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 1974 roku, sygn. akt II CR 817/73, LEX nr 7404; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 1974 roku, sygn. akt II CR 5/74, LEX nr 7407; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 roku, sygn. akt II UKN 604/00, PPIPS 2003, nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1974 roku, sygn. akt I CR 562/74, LEX nr 7607; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999 roku, sygn. akt I PKN 20/99, OSNAPIUS 2000, nr 22, poz. 807; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2001 roku, sygn. akt II CKN 639/99, LEX nr 53135). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 roku, sygn. akt II UKN 446/00, OSNAPIUS 2003, nr 7, poz. 182).

Dlatego też Sąd na rozprawie w dniu 2 lutego 2017 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika strony odwołującej przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej biegłego ginekologa. Okoliczności sporne w sprawie odnośnie stanu zdrowia ubezpieczonej na dzień zawarcia spornej umowy o pracę zostały bowiem w pełni wykazane dotychczasowymi dowodami. Zdaniem Sądu w/w opinie biegłego ginekologa (w tym opinia uzupełniająca) dokładnie diagnozują stan zdrowia odwołującej na dzień 1 lutego 2013 roku.

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający do wydania orzeczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie A. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 13 sierpnia 2013 roku, nr (...) jest niezasadne i podlega oddaleniu.

Sąd zauważył, że w niniejszej sprawie okoliczność świadczenia przez A. M. pracy na rzecz płatnika składek była niewiarygodna. Należy na wstępie podkreślić, iż o tym czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje formalne zawarcie umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy – a więc świadczenia pracy podporządkowanej w czasie i miejscu wyznaczonym przez pracodawcę. W omawianej sprawie z uwagi na okoliczności wynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego należało uznać, że działanie stron zmierzało wprost do pozornego nawiązania stosunku pracy. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, że świadczenie pracy przez A. M. nie wypełnia definicji stosunku pracy, przewidzianej w art. 22 kodeksu pracy (Dz.U. z 2016 r. poz. 1666, dalej: k.p.)

Zaznaczenia wymaga również, że organ rentowy jest organem upoważnionym do oceny ważności umowy o pracę, która stanowi podstawę ubezpieczenia. W świetle bowiem przepisu art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2016 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 963) do zakresu działania organu rentowego należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. W doktrynie i orzecznictwie sądowym konsekwentnie jest również przyjmowana dopuszczalność weryfikowania rzeczywistego charakteru zawieranych przez ubezpieczonych umów o pracę, czego przykładem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 roku (sygn. akt III UK 200/04, Legalis), zgodnie z którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do zbadania ważności umowy o pracę w celu stwierdzenia objęcia ubezpieczeniem społecznym pracowników, w tym także zbadania, czy umowa ta nie została zawarta dla pozorów. Kontrola i weryfikacja zawartych umów o pracę w stosunku do osób zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego odbywa się przy tym nie tylko w zakresie warunków formalnych tych umów, ale także tego, czy osoby zgłoszone do ubezpieczenia społecznego faktycznie wykonywały obowiązki pracownicze w okresie wskazanym w umowie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia 2004 roku, sygn. akt III AUa 1160/04, Legalis). Oceny czy zawarta umowa jest umową o pracę, należy dokonywać na podstawie przepisów kodeksu pracy. Natomiast o jej ważności i skuteczności zaś będą decydowały dodatkowo stosowane odpowiednio na podstawie art. 300 k.p. przepisy kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Oczywiście jest, że zawarcie umowy o pracę w celu wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy odpowiada prawu pracy, a całkowicie zgodne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego jest dążenie stron umowy o pracę do tego, ażeby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Są to bowiem podstawowe i niebudzące żadnych wątpliwości relacje między stosunkami pracy i stosunkami ubezpieczenia społecznego. Sam jednak fakt złożenia przez strony oświadczeń zawierających formalne elementy określone w art. 22 k.p. nie oznacza jednak, że taka umowa jest ważna. Z treści art. 22 k.p. wynika również, że stosunek pracy charakteryzuje się pewnymi szczególnymi cechami: konieczność osobistego wykonywania pracy, podporządkowanie pracodawcy, wykonywanie pracy na jego rzecz i ryzyko oraz odpłatność pracy. Istotą stosunku pracy jest zatem, aby m.in. praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy i by pracownik stosował się do jego poleceń związanych zwłaszcza z organizacją i przebiegiem pracy. Świadcząc umowę o pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. Po stronie pracownika musi zatem istnieć chęć świadczenia pracy oraz możliwość jej świadczenia, a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy za wynagrodzeniem. Istnienie faktycznego stosunku pracy jest warunkiem powstania pracowniczego ubezpieczenia społecznego. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 października 2014 roku, sygn. akt III AUa 25/14, Legalis). Można więc stwierdzić, że stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy charakteryzujący się w/w cechami i jest realizowany.

W judykaturze utrwalony jest natomiast pogląd, że w sytuacji gdy stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia z dnia 17 stycznia 2006 roku, sygn. akt III AUa 433/2005, Legalis). Nadto podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku, sygn. akt II UK 43/05, Legalis). O tym, że strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje więc formalne zawarcie umowy nazwanej umowa o pracę lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy – a więc świadczenia pracy podporządkowanej w czasie i miejscu wyznaczonym przez pracodawcę. Nie można mówić o umowie o pracę, jeżeli w łączącym strony stosunku prawnym brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak osobiste wykonywanie czynności oraz podporządkowanie organizacyjne i służbowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1997 roku, sygn. akt I PKN 394/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1998 roku, sygn. akt I PKN 416/98, Legalis). Dokonując kwalifikacji stosunku prawnego należy uwzględniać zarówno zgodny zamiar stron i cel umowy, jak i okoliczności istniejące w chwili jej zawierania (wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1998 roku, sygn. akt I PKN 191/98, Legalis).

Sąd zważył również, że zgodnie z art. 83 § 1 kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2017 r. poz. 459, dalej: k.c.) nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Nadto w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym pozorność umowy o pracę ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ale również wtedy gdy jest świadczona lecz na innej podstawie niż umowa o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 roku, sygn. akt I UK 120/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 roku, sygn. akt I UK 43/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 marca 2014 roku, sygn. akt III AUa 426/13, Legalis).

Dokonując analizy niniejszej sprawy przez pryzmat art. 83 § 1 k.c. oraz powołanych poglądów orzecznictwa Sąd w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe uznał, że umowa zawarta pomiędzy wnioskodawczynią a płatnikiem składek zdecydowanie miała charakter pozorny. Zdaniem Sądu w rozpoznawanej sprawie wnioskodawczyni i płatnik składek wcale nie mieli zamiaru świadczenia nawzajem w stosunku do siebie pracy podporządkowanej organizacyjnie i służbowo w czasie określonym przez płatnika. Ich zamiarem było wyłącznie

stworzenie pozorów wykonywania pracy w celu uzyskania przez A. M. korzyści w postaci objęcia ubezpieczeniem społecznym. Podleganie ubezpieczeniom społecznym wiąże się bowiem ściśle z przynależnością do określonej grupy osób wskazanej w art. 6 ustawy systemowej. Nie podlega więc ubezpieczeniom ten, kto został zgłoszony jako pracownik, lecz pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy nie jest choćby de facto wykonywał jakąś pracę, lecz w ramach jakiegoś innego stosunku prawnego. Stosunek pracy jest bowiem takim stosunkiem prawnym o charakterze zobowiązaniowym, zachodzącym pomiędzy dwoma podmiotami, w którym pracownik jest zobowiązanych świadczyć osobiście, w sposób ciągły i powtarzający się, prace określonego rodzaju pod kierownictwem pracodawcy oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez niego.

W ocenie Sądu zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że przewidziana w umowie praca w ogóle była wykonywana. O powyższym świadczy fakt, iż strona odwołująca nie przedstawiła żadnych dowodów które potwierdzałyby, iż wykonywała jakąkolwiek pracę.

Ponadto przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że odwołująca **nie była zdolna do podjęcia pracy na pełny etat** w dniu 1 lutego 2013 roku. Jak wynika z zeznań odwołującej starała się ona zająć w ciężę długo przed zatrudnieniem a zawierając sporną umowę o pracę wiedziała, że jest w ciąży. Z wiarygodnej i kompletnej opinii biegłego ginekologa wynika, iż odwołująca w związku z ciążą winna był prowadzić oszczędny tryb życia, a zagrożenie ciąży musiało występować jeszcze przed zawarciem spornej umowy o pracę o czym świadczy dokumentacja lekarska.

W ocenie Sądu trudno również dostrzec faktyczny cel dla którego odwołująca podjęła pracę u płatnika składek za wynagrodzeniem w wysokości 1600 zł brutto (ok. 1200 zł netto). Tym bardziej w kontekście twierdzeń odwołującej i jej męża, iż kosztu transportu (80 km w obie strony od poniedziałku do piątku) wynosiły ok. 500 zł miesięcznie. Sąd zważył również, iż odwołująca po urodzeniu dziecka nie podjęła pracy. Powyższe pozwala przyjąć, iż sytuacja materialna odwołującej nie zmuszała jej jako kobiety w zagrożonej ciąży do zawierania tak niekorzystnego z ekonomicznego punktu widzenia stosunku pracy.

Korelacja powyższych okoliczności świadczy zdaniem Sądu, iż cel jaki przyświecał zawarciu umowy o pracę był inny niż faktyczne realizowanie zatrudnienia. W związku z powyższym w ocenie Sądu umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami ma charakter pozorny w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., a co za tym idzie jest ona nieważna. Tym samym Sąd Okręgowy zważył, że argumenty wskazywane przez organ rentowy w treści decyzji z dnia 13 sierpnia 2013 roku co do zasady są słuszne, zaś sama decyzja organu rentowego odpowiada prawu.

Jednocześnie Sąd rozważając rozkład ciężaru dowodów w niniejszej sprawie zauważył, że z jednej strony spoczywa on na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i początkowo nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia. Jednakże, w niniejszej sprawie istota sporu nie sprowadza się do ustaleń faktycznych, lecz w zasadzie do oceny prawnej ustalonego w toku postępowania wyjaśniającego przez organ rentowy stanu faktycznego.

Należy wskazać, że postępowanie kontrolne, w oparciu o które organ wydał zaskarżoną decyzję wyznaczyło przedmiot sporu, zarówno w podstawie faktycznej, jak i prawnej. Przy tym Sąd zważył, że zgodnie z normami generalnymi statuowanymi przed wszystkim przez art. 6 k.c. oraz przez art. 232 k.p.c. strona postępowania obowiązana jest udowodnić wszystkie swoje twierdzenia zgłaszane przez nią w sprawie. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 roku (sygn. akt I PKN 660/00) samo twierdzenie dotyczące istotnych dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Ponadto jak argumentował to Sąd Apelacyjny w Warszawie, w wyroku z dnia 13 kwietnia 2006 roku (sygn. akt Sądu Apelacyjnego w Warszawie, III AUa 35/06), przedmiotem postępowania dowodowego są fakty mające istotne znaczenie dla merytorycznej oceny dochodzonego roszczenia.

Sąd zauważył, że umowa łącząca strony zawarta została wyłącznie w celu uzyskania nienależnych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy czym należy zaznaczyć, że o ile samego celu w postaci chęci osiągnięcia (przez kobietę w ciąży) świadczeń z ubezpieczenia społecznego orzecznictwo nie traktuje jako sprzecznego z ustawą, o tyle na akceptację nie może zasługiwać naganne i nieobojętne społecznie zachowanie oraz korzystanie ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do

świadczenia (w realiach niniejszej sprawy prawa do zasiłku chorobowego spowodowanego ciążą) i zadeklarowaniu wysokiej podstawy składek w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa (niezależnie od jej pozorności) jest nieważna. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku, sygn. akt II UK 43/05, Legalis).

Zgodzić się należy także ze stwierdzeniem, że samo zawarcie umowy o pracę jest dopuszczalne na zasadzie swobody umów. W sytuacji jednak, gdy powoduje powstanie skutków na zewnątrz, tak jak w przedmiotowej sytuacji w zakresie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, organ rentowy jest uprawniony do badania tego, czy zawarcie takiej umowy a tym samym zgłoszenie do ubezpieczeń było zgodne z rzeczywistym stanem, czy też fikcyjne, pozorne, analizowania tego, jaki był cel stworzenia tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Przede wszystkim należy wskazać na brak dowodów na wykonywanie pracy przez odwołującą, w zakresie wynikającym z umowy o pracę. Okoliczności sprawy wskazują także na to, iż zawarcie umowy nie miało na celu realizacji jej zobowiązań, ale wyłącznie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W świetle całokształtu materiału dowodowego i poczynionych wyżej rozważań, Sąd Okręgowy zważył, że umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami miała charakter pozorny w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. i jako taka okazała się nieważna. Ponadto w toku sprawy strona odwołująca w żaden sposób nie wykazała wadliwości decyzji organu rentowego (art. 6 k.c.).

Dlatego też Sąd Okręgowy mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)